

Kornel Bielawski*

Oblicza polskiego militaryzmu

Faces of Polish Militarism

STUDIA I ANALIZY

Słowa kluczowe: militaryzmu, armia, siły zbrojne, zbrojenia, Polska

Key words: militarism, army, armed forces, armaments, Poland

Abstrakt: Współczesny militaryzmu ujawnia się jako splot czynników historycznych, kulturowych i instytucjonalnych, które wpływają na kształt procesów politycznych państwa. Militaryzmu najczęściej łączony jest z nadmiernym wpływem politycznym oficerów, rozrostem aparatu sił zbrojnych i społeczną postawą czerpiącą z wojskowych wzorców. Na podstawie dotychczasowych interdyscyplinarnych ustaleń autor poszukuje w artykule przejawów polskiego militaryzmu i dowodzi, że przyjmuje on, mimo bezprecedensowych wydatków na zbrojenia w 2023 r., raczej model dyskursywno-rytualny, aniżeli instytucjonalny.

Abstract: Contemporary militarism appears as a combination of historical, cultural and institutional factors that shape the political processes of the state. Militarism is most often combined with excessive political influence of officers, the proliferation of the apparatus of the armed forces and social attitudes drawn from military patterns. Relying on interdisciplinary findings to date, the author searches in the paper for manifestations of Polish militarism and argues that it adopts a discursive-ritual rather than an institutional model, despite unprecedented spending on armaments in 2023.

* ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-4216-5714>; dr, Zakład Teorii Polityki w Instytucie Politologii Uniwersytetu Gdańskiego. E-mail: kornel.bielawski@ug.edu.pl.

Wprowadzenie

Współcześnie siły zbrojne są kluczową instytucją stabilizującą funkcjonowanie większości państw na arenie międzynarodowej. Ich zadania dotyczą przeważnie obrony państwa i przeciwstawienia się agresji; udziału w procesie stabilizacji sytuacji międzynarodowej oraz w operacjach reagowania kryzysowego i humanitarnych; wspierania bezpieczeństwa wewnętrznego i pomocy społeczeństwu¹. Jednocześnie siły zbrojne, poza swoją służebną funkcją, często stanowią aktywny podmiot polityki krajowej. Tym samym silna armia może być wyznacznikiem potęgi państwa, ale może też wpływać na procesy polityczne zgodnie ze swoją specyficzną kulturą organizacyjną, przyczyniać się do nakręcania spirali zbrojeń i potęgowania napięć regionalnych. Niekiedy siły zbrojne pełnią zgoła inną, choć nie eksplikowaną wprost rolę: służą zabezpieczeniu władzy rządzących elit i niwelowaniu wpływów opozycji. Wobec tego rozbudowany aparat sił zbrojnych może dowodzić – paradoksalnie – instytucjonalnej słabości państwa, jego dysfunkcyjności, może sprzyjać częstszym aktom przemocy, co przekłada się na zaburzenia procesów społecznych i gospodarczych państwa.

Celem artykułu jest krytyczna identyfikacja źródeł i przejawów polskiego militarystyki, o ile można mówić o jego istnieniu. Autor stawia hipotezę, że polski wymiar militarystyki jest głęboko zakorzeniony w doświadczeniach historycznych (co jest typowe także dla wielu państw postkolonialnych), ale jego manifestacje ujawniają się szczególnie w obszarach dyskursywnych, postulatycznych, a nie instytucjonalnych. W tym celu Autor najpierw podejmuje się przeglądu znaczeniowego militarystyki w ogóle, a następnie – na podstawie wskazywanych przez innych badaczy elementów militarystyki – identyfikacji przejawów militarystyki w polskiej polityce.

Rozumienie militarystyki i jego znaczenie współcześnie

Militarystyka wymyka się sztywnym ramom definicyjnym. W najprostszym ujęciu tego zjawiska wskazuje się, że jest to aktywność oparta na przygotowywaniu i przeprowadzaniu aktów przemocy umotywowanej politycznie², przy czym taka charakterystyka nie identyfikuje podmiotu i przedmiotu przemocy i nie wskazuje na jego instytucjonalne powiązania z państwem i społeczeń-

¹ *Misja i wizja Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej*, <https://www.wojsko-polskie.pl/misja-wizja/> (12.09.2023).

² N. Olszanecka, *Militarystyka – ujęcie teoretyczne*, «Historia i Polityka» 2018, nr 25(32), s. 39.

stwem. Aktem przemocy politycznej może być równie dobrze zamach terrorystyczny i nie musi on być przejawem państwowego lub społecznego militaryzmu. Potrzeba zatem perspektywy znacznie szerszej, opartej o metody zarówno ilościowe, jak i jakościowe, która dostarczy odpowiedzi na pytanie o znaczenie militaryzmu i jego systemowe zakotwiczenie w państwie i społeczeństwie.

Pierwotnie o militaryzmie mówiono jako o ideologii: priorytetową wartością dla społeczeństwa miały być instytucje wojskowe dominujące nad życiem cywilnym. Ujęcie ideologiczne wydaje się nie mieć jednak wystarczającej mocy eksplanacyjnej, bo nie da się zjawiska tłumaczyć wyłącznie na podstawie realizowanych lub postulowanych wartości. Michael Mann zaproponował wobec tego socjologiczne ujęcie militaryzmu wskazując, że to raczej „zbiór postaw i praktyk społecznych, które odnoszą się do wojny i przygotowania do wojny jako normalnej i pożądanej aktywności społecznej”³. W takim pojmowaniu militaryzmu istotne stały się relacje praktyk wojskowych i stosunków społecznych⁴. Mann zwraca uwagę na czynniki działające poza strukturami państwowymi lub równoległe do nich, które odpowiadają za niektóre z najbardziej okrutnych przejawów militaryzmu w historii. Podkreśla on również, że siła militarna może krążyć i ucieleśniać się poza państwem, wskazując na pozainstytucjonalny wymiar zjawiska⁵.

Wobec tego współcześnie nabiera znaczenia koncepcja militaryzmu społeczeństwa obywatelskiego: taka perspektywa oznacza istnienie niejasnych i mglistych granic między żołnierzami a cywilami: zachodzi zatem rodzaj zaszczepienia postaw wojskowych w sytuacji ich niepełnej kontroli przez państwo⁶. Uspołecznione działania wojenne, jak określa to Martin Shaw, funkcjonują w zmilitaryzowanej gospodarce i społeczeństwie – to zaś oznacza, że wojna i społeczeństwo muszą być postrzegane jako nierozłączne, gdzie militaryzm funkcjonuje jako rodzaj podwiązki między nimi. Shaw zwraca uwagę na relacje między aktorami uzbrojonymi a cywilami⁷ – to, jak obie grupy identyfikują i definiują zagrożenia dla bezpieczeństwa i co robią, aby dostrzegane zagrożenia niwelować, jak wchodzą w relacje z instytucjami państwowymi i jakie może mieć to konsekwencje dla polityki bezpieczeństwa państwa⁸.

³ M. Mann, *The roots and contradictions of militarism*, «New Left Review» 1987, nr 162, s. 35.

⁴ N. Olszanecka, *Militaryzm...*, s. 43.

⁵ B. Mabee, S. Vucetic, *Varieties of militarism: Towards a typology*, «Security Dialogue» 2018, vol. 49, nr 1–2, s. 98.

⁶ N. Olszanecka, *Militaryzm...*, s. 47.

⁷ M. Shaw, *Twenty-first century militarism: A historical-sociological framework*, [w:] A. Stavrianiakis, J. Selby (red.), *Militarism and International Relations: Political Economy, Security, Theory*, London 2013, s. 23.

⁸ B. Mabee, S. Vucetic, *Varieties of militarism...*, s. 102.

W tym kontekście szczególnym impulsem rozwojowym militarystyki zdaje się być społeczna trwoga, egzystencjalna niepewność wynikająca z postępującego urealniania się zagrożeń. Obserwowana przemoc polityczna zachodząca w odległych rejonach nie niesie negatywnych konsekwencji, brak jej psychologicznego wpływu na społeczeństwo. Wybuch wojny w sąsiedniej Ukrainie natomiast może sprzyjać istotnym zwrotom w społecznych sposobach myślenia o świecie i naszym w nim miejscu. Bliskie działania wojenne wzmagają poczucie bezradności, a te z kolei wywołują działania obliczone na odzyskanie utraconej kontroli nad sytuacją⁹. W tym określonym stanie społecznego napięcia psychicznego należy dopatrywać się potencjalnych przesunięć w zakresie akceptacji państwowych decyzji o charakterze militarnym, jak i procesów „samopriygotowawczych” społeczeństwa do wojny.

Symptomów militarystyki doszukiwać się można w takich procesach, jak pęd do zbrojeń, rosnąca rola establishmentu wojskowego w polityce krajowej i zagranicznej, preferencyjne traktowanie siły jako instrumentu nacisku oraz rosnący wpływ wojska na sprawy cywilne. Militarystyka wkracza zatem w sfery takie, jak gospodarka i życie społeczno-polityczne i kształtuje je według określonych wzorców przyjętych w armii¹⁰. Wzorce te obejmują dominującą rolę autorytetu i dyscypliny, ograniczając zasadę swobodnej debaty i demokratycznej interakcji. Rozwiązania są narzucane, a nie wypracowywane. Tym samym militarystyka ujawnia się – wciąż mgliście – w sposób wielowymiarowy i zróżnicowany: kształtuje go cały szereg czynników, jak specyfika historycznych doświadczeń państwa, jego tradycje narodowe, struktura klasowa, warunki społeczne, siła ekonomiczna, a także specyfika korpusu oficerskiego¹¹.

Militarystyka jest zjawiskiem, którego źródła daje się zaobserwować w rozwiązaniach napoleońskich: narzucenie powszechnego poboru wojskowego oraz równoległe pojawienie się dużych armii narodowych z dobrze zorganizowaną klasą oficerską¹². Militarystyka jako forma organizacji i prowadzenia polityki wynika zatem wprost z historycznych uwarunkowań, jakie występowały w Europie w XVIII i XIX wieku. Uwydatniona rola sił zbrojnych ujawnia się także później wraz z narodzinami faszyzmu włoskiego, nazizmu, w okresie trwania zimnej wojny aż do upadku Związku Radzieckiego, co wszakże zwiastowało nastanie nowego – o wiele bardziej chaotycznego i nieprzewidywalnego –

⁹ P. Kowzan, *Edukacja wobec groźby wojny*, «Parezja. Forum Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN» 2018, vol. 9, nr 1, s. 26.

¹⁰ M. Thee, *Militarism and Militarization in Contemporary International Relations*, «Security Dialogue» 1977, vol. 8, nr 4, s. 296.

¹¹ Tamże, s. 298.

¹² Tamże, s. 297.

porządku międzynarodowego, w którym remedium na niepewność państwa jest zwiększenie jego potencjału militarnego¹³.

Międzynarodowa arena polityczna przesycona jest wojną także współcześnie. Świadczą o tym nie tylko tak oczywiste i ewidentne wydarzenia jak rosyjska agresja w Ukrainie, czy nakręcające się spirale niepewności na Półwyspie Koreańskim lub w relacjach Chiny-Tajwan. Równie istotne wydaje się wspomnienie minionych wojen i przemocy, utrwalonych w społecznej pamięci. Badania antropologów nad fenomenologią wojny i przemocy pokazują, jak przemoc działa jako zestaw praktyk kulturowych i w jaki sposób kształtuje życie społeczne. Wojna i pamięć pozostają trwale splecione: pamięć o wojnie często wiąże się ze zbiorową mobilizacją pamięci o przeszłych urazach wraz z ich perwersyjną pielęgnacją, selektywnym upamiętnieniem i tworzeniem poczucia „niedokończonej sprawy”, która uzasadnia uciekanie się do wojny¹⁴.

Jednym z przełomowych momentów sprzyjających dynamicznemu rozwojowi militaryzmu były ataki terrorystyczne z 11 września 2001 roku. Rozpętała wówczas „wojna z terroryzmem” zintensyfikowała amerykański militaryzm oraz przyczyniła się do jeszcze głębszego ulokowania zjawiska w kontekście bezpieczeństwa państwa¹⁵. Zauważa się, że sformułowanie terroryzmu jako najważniejszego zagrożenia dla bezpieczeństwa naszych czasów ułatwiło zmilitaryzowane reakcje i postawy: inwazję i okupację Iraku i Afganistanu, które same przyczyniły się do wzrostu znaczenia Państwa Islamskiego, co z kolei doprowadziło do większej interwencji wojskowej na Bliskim Wschodzie¹⁶.

Jednak nie same działania wojenne i nie sama przemoc między aktorami państwowymi i niepaństwowymi wydają się być kluczowe w rozumieniu zjawiska militaryzmu. Narracje feministyczne i postkolonialne niosą jeszcze jeden

¹³ Należy zasygnalizować jeszcze jeden wątek, którego nie rozwijam w tym artykule: rozwój militaryzmu manifestujący się poprzez rozbudowaną i cieszącą się społeczną estymą klasę oficerską zapowiada istnienie pewnej uprzywilejowanej grupy, której wojenna otoczka służy jako wygodna forma reprodukcji własnych interesów. Oficerowie stają się beneficjentami militarystycznej struktury – mowa tu o szczególnie interesie ekonomicznym, ale też np. wysokiej pozycji społecznej.

¹⁴ H. Gusterson, *Anthropology and Militarism*, «Annual Review of Anthropology» 2007, vol. 36, s. 160–161.

¹⁵ Relacje militaryzmu i współczesnego systemu światowego są kolejnym wątkiem wartym pogłębionej analizy. Ataki na World Trade Center zdały się definitywnie przenieść pewne zmagania wojenne na zupełnie nowy obszar wykraczający poza klasyczny obraz starcia dwóch armii. Nabierające coraz większej kompleksowości struktury relacji i zależności poszczególnych podmiotów państwowych i niepaństwowych prowadzą do pytań o rozumienie militaryzmu nie tylko w szerszej, globalnej skali, ale również w skali lokalnej: warto zadać choćby pytania, jakie konsekwencje niesie życie w stanie permanentnej wojny o niskim natężeniu.

¹⁶ A. Stavrianakis, M. Stern, *Militarism and security: Dialogue, possibilities and limits*, «Security Dialogue» 2018, vol. 49, nr 1–2, s. 5.

dotatkowy wątek analityczny: wskazują one, że klasycznie pojmowana wojna jako zderzenie dwóch armii jest raptem jedną z wielu perspektyw i podkreślają procesy wkraczania wojny w inne sfery życia prywatnego: „strefy wojenne mogą nie być zlokalizowane tylko w teatrze tradycyjnej walki, ale zamiast tego można je znaleźć w pozornie bezpiecznym miejscu naszych domów, naszych ulic, naszych granic i wpisane w nasze ciała”¹⁷. Oznacza to daremność wyznaczania zbyt wąskich granic pojęć bezpieczeństwa i militarizmu. Na pewno rozpatrywanie tego zjawiska przez pryzmat samego bezpieczeństwa zubaża nasze możliwości interpretacyjne.

Wojna w całej mnogości form zakotwiczona jest głęboko w ludzkich strukturach społecznych. Przemoc stała się normą przyjmowaną bezkrytycznie w całym szeregu codziennych zdarzeń: obywatele państw z przemocą spotykają się w wiadomościach, w twórcach kultury takich jak filmy czy gry komputerowe; uczestniczą w państwowych rytuałach celebrujących militarne zwycięstwa i porażki. W codziennych praktykach istnieje zatem cały szereg impulsów „mikromilitarizmu”, które nasycają kulturę przemocą i celebrują militarizm jako główną zasadę organizującą społeczeństwo¹⁸.

Celebracja nie musi jednak następować z inicjatywy społeczeństwa. Przeciwnie, wydaje się ona impulsem państwowym – instytucji wszakże odpowiedzialnej za organizację życia społecznego – niezbędnym władzy do utrzymania określonego społecznego stanu gotowości do wojny. Państwa autorytarne i nie w pełni demokratyczne szczególnie upodobały sobie podtrzymywanie atmosfery strachu. Warto posłużyć się argumentacją Jamesa Eastwooda, który wskazuje, że militarizm nie oznacza miłości do wojny, ale przede wszystkim stan bycia w niewoli wojny. Militarizm nie jest gloryfikacją wojny samej w sobie¹⁹.

Dokonawszy przeglądu nurtów badawczych dotyczących problemu militarizmu, autor przyjmuje kilka wybranych elementów wartych dalszej analizy, które składać się mogą na obraz militarizmu w Polsce. Podążając za nurtem socjologicznym, próbuje dokonać oceny stosunku polskiego społeczeństwa wobec sił zbrojnych oraz stosowanego dyskursu publicznego jako kulturowej manifestacji określonych wartości (w domyśle: militarnych). Za kolejny kulturowy przejaw militarizmu autor uznaje rytualizację i mitologizację sił zbrojnych oraz zjawisk pochodnych, takich jak walka, patriotyzm, czy śmierć. Ostatecznie obraz polskiego militarizmu dopełnią dane ilościowe dotyczące

¹⁷ Tamże, s. 10.

¹⁸ H.A. Giroux, *War Culture and the Politics of Intolerable Violence*, «symplekē», vol. 25, nr 1–2, s. 197.

¹⁹ J. Eastwood, *Rethinking militarism as ideology: The critique of violence after security*, «Security Dialogue» 2018, vol. 49, nr 1–2, s. 3.

wydatków na zbrojenia oraz wskaźniki takie jak Global Militarisation Index i Global Firepower.

Stosunek społeczny do sił zbrojnych

Jednym z przejawów rozwijającego się (bądź rozwiniętego) militaryzmu jest społeczny stosunek do sił zbrojnych oraz towarzyszących im zjawisk/pojęć, takich jak: wojna, walka, ojczyzna, patriotyzm, niepodległość. Nie bez znaczenia pozostaje swoiste ulokowanie geopolityczne i towarzyszące mu ukształtowane historycznie emocje wobec sąsiadów.

O wahaniach związanych z poczuciem bezpieczeństwa w Polsce najczęściej decyduje aktywność Rosji. Trudno jednak mówić o jednolitym stosunku polskiego społeczeństwa wobec potencjalnego zagrożenia: najczęściej dostrzegają je respondenci deklarujący poglądy prawicowe (49%)²⁰. Wahania perspektyw dostrzec też można w zależności od badanej grupy wiekowej: zagrożenie dostrzegają badani mający 45 i więcej lat, natomiast młodsze pokolenie w wieku 18–24 lata uważa, że niepodległość Polski nie jest zagrożona (61%). Również poziom wykształcenia wpływa na ocenę bezpieczeństwa Polski. Ma to najpewniej związek nie tylko z ogólną świadomością mechanizmów politycznych, ale też podatnością na ewentualne przekazy polityczne. Tym samym największe poczucie zagrożenia deklarują osoby z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym (47%)²¹. Postrzeganie Rosji jako zagrożenia oraz obawy o zachowanie politycznej i terytorialnej integralności wynika zatem w znacznej mierze z indywidualnych doświadczeń i pamięci historycznej (osoby, które doznały bezpośrednio wojny lub ich bezpośredni potomkowie), a także z potencjalnej emocjonalnej podatności na narzucone narracje w przestrzeni publicznej.

Aktywność rosyjska wpływa także na poglądy dotyczące funkcjonowania polskiej armii: w 2014 r. odnotowano pierwszy wzrost poparcia dla uzupełnienia zawodowej armii żołnierzami z poboru, co traktować należy jako jeden z symptomów rozmywania się wyraźnego podziału na żołnierzy zawodowych i cywilów. Kolejny wzrost poparcia nastąpił po rosyjskiej agresji na Ukrainę²². Zauważa się też, że wraz z poparciem dla powszechnego poboru wzrasta również przekonanie o potrzebie prowadzenia szkoleń wojskowych dla obywateli. Opinia ta zdaje się jednak pozostawać wyłącznie w sferze deklaracji, gdyż obecnie 24% badanych deklaruje, że odbyli lub odbywają takie szkolenie. Podkreślić

²⁰ CBOS, *O bezpieczeństwie państwa i kwestiach związanych z obronnością*, nr 79/22, s. 3.

²¹ Tamże, s. 4.

²² Tamże, s. 5.

należy, że najwięcej osób przeszkolonych ukończyło już 55 lat, a 33% z nich jest już w wieku emerytalnym. Odbyte szkolenie wojskowe deklarują zatem przede wszystkim osoby, które wchodziły w wiek dorosły, gdy obowiązywał powszechny pobór do wojska. Raptem 7% Polaków z odbytym lub odbywanym się szkoleniem nie ukończyło jeszcze 35 lat²³. Deklaracje o chęci odbycia szkolenia najczęściej zgłaszają młodzi respondenci w wieku 18–24 lata (54%)²⁴. Badanie opinii przeprowadzone w 2023 r. wskazuje, że „łącznie osoby mające doświadczenie ze służby wojskowej bądź przeszkolenia wojskowego stanowią obecnie 26% ogółu dorosłych Polaków. Odsetek ten utrzymuje się na zbliżonym poziomie od 2014 roku”²⁵.

Za jeden z symptomów dowodzących narastającego militarizmu w Polsce uznać należy utworzenie 1 stycznia 2017 r. Wojsk Obrony Terytorialnej (WOT): formacji z początku kontrowersyjnej, bo podlegającej Ministrowi Obrony Narodowej, ocenianej – szczególnie przez polityków opozycyjnych – jako paramilitarne ugrupowanie „charakterystyczne dla państw wschodnich” służące do tłumienia działań antyrządowych²⁶. W ciągu ponad pięciu lat jej funkcjonowania zauważalny jest wyraźny wzrost w deklarowanym poparciu społeczeństwa dla istnienia WOT: wskazuje się, że 67% dorosłych Polaków to zwolennicy tej formacji (oznacza to wzrost o 18 punktów procentowych względem pierwszego badania opinii w 2017 r.)²⁷. Poprawa oceny formacji wynikać może przede wszystkim z faktu jej usadowienia w społecznej świadomości oraz pomocniczej roli w trakcie pandemii COVID-19, czy powodzi.

Ostatecznie polskie społeczeństwo ma dobrą opinię o funkcjonowaniu wojska. Wskazuje się, że 75% badanych ocenia je dobrze, a raptem 6% negatywnie. Największe zastrzeżenia wobec wojska mają badani w wieku 35–44 lata, ankietowani uzyskujący najwyższe dochody w przeliczeniu na osobę w gospodarstwie domowym oraz respondenci nieangażujący się religijnie²⁸. O siłach zbrojnych mówi się w kontekście ich modernizacji i reagowania na sytuacje zagrożenia bezpieczeństwa. Trudno jest natomiast wskazać na ewidentne przypadki instrumentalnego ich wykorzystania w ramach walki o władzę, tak samo jak o wpływie sił zbrojnych na kreowanie polityki państwa.

²³ Tamże, s. 10.

²⁴ CBOS, *Polacy o kwestiach związanych z obronnością*, nr 57/2023, s. 6.

²⁵ Tamże, s. 1.

²⁶ *PO: Wojska Obrony Terytorialnej przyniosą bardzo poważne szkody dla sił zbrojnych*, <https://forsal.pl/artykuly/987493,po-wojska-obrony-terytorialnej-przyniosa-bardzo-powazne-szkody-dla-sil-zbrojnych.html> (27.09.2023); E. Żemła, *Generałowie krytycznie o Wojskach Obrony Terytorialnej*, <https://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/generalowie-krytycznie-o-wojskach-obrony-terytorialnej/52knmdf> (27.09.2023).

²⁷ CBOS, *O bezpieczeństwie państwa...*, s. 7.

²⁸ CBOS, *Oceny działalności instytucji publicznych w marcu*, Nr 39/2023, s. 18.

Dyskurs i metaforyka militarna w debacie publicznej

Dyskurs publiczny, realizowany przede wszystkim głosem aktorów politycznych, pełni funkcje symptomatyczne dla stanu danej kultury politycznej. Język służy bowiem nie tylko orzekaniu o sposobie istnienia rzeczywistości, ale także jej wartościowaniu²⁹: język polityki to bowiem „odrębny, wyspecjalizowany kod, w którym odzwierciedla się najdobitniej system wartości, kompetencji, kultury politycznej i zdolności «aktorów politycznych» – uczestników życia politycznego, szczególnie tzw. «klasy politycznej»”³⁰.

Słownictwo militarne stanowi w polskiej rzeczywistości politycznej zjawisko znane i przyjmujące rolę zabiegów retorycznych służących podsycaniu emocji i polaryzacji społecznej. Język agresji odzwierciedla także dychotomiczne postrzeganie świata: zachodzi podział na przedstawicieli dobra i zła, na „my” i „oni”, na wrogów i przyjaciół. W konsekwencji ujawnia się język walki, „język spotęgowanej agresji”³¹.

Być może źródłem, ale i katalizatorem postępującej brutalizacji języka są media: to im bowiem język polityki został podporządkowany: „Trzeba mówić krótko, szybko, wyraziście, wręcz dosadnie, nie można używać języka skomplikowanego, argumentacja nie może być zbyt rozbudowana. To wymusza także konieczność skrajnego upraszczania tego, co się mówi”. Językoznawcza ocena polskiego stanu debaty publicznej bywa też dosadniejsza: określa polski dyskurs mianem totalitarnego³². Stosowanie analogii wojennych w rywalizacji politycznej ma zatem charakter instrumentalny, ma budować odpowiednie skojarzenia i nawiązywać do traum wojennych zaszczerpionych w społecznej pamięci Polaków.

Pośród najnowszych przykładów takich zabiegów retorycznych wymienić można krytykę filmu „Zielona Granica” Agnieszki Holland („tylko świnie siedzą w kinie”)³³; krytykę demonstracji w trakcie obostrzeń wynikających z pandemii COVID-19 („macie krew na rękach”) i krytykę osób wspierających Strajk Kobiet („Najpierw to łaskawie zdejmijcie te błyskawice

²⁹ J. Pacuła, *Słowa w natarciu. Metaforyka militarna w dyskursie politycznym*, «Zeszyty Prasoznawcze» 2012, R. LV, nr 3, s. 35.

³⁰ B. Gołębiowski, *Polityka jako kultura*, [w:] B. Kaczmarek (red.), *Metafory polityki*, Warszawa 2001, s. 109–116.

³¹ M. Głowiński, *Dramat języka. Uwagi o mowie publicznej IV RP*, «Przegląd Polityczny» 2006, nr 78, s. 26–28, cyt. za: J. Pacuła, *Słowa w natarciu...*, s. 60.

³² *Bralczyk: to media kształtują język polityków*, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/365077,bralczyk-to-media-kszaltuja-jezyk-politykow.html> (28.08.2023).

³³ M. Małecki, *Prezydent: Polacy widzą, jakie są efekty bezrefleksyjnej, głupiej polityki migracyjnej*, <https://www.pap.pl/aktualnosci/prezydent-polacy-widza-jakie-sa-efekty-bezrefleksyjnej-glupiej-polityki-migracyjnej> (21.09.2023).

esesmańskie”)³⁴. W polskim dyskursie politycznym nadawcy komunikatów chętnie odnoszą się do kategorii zdrady i łączą ją z kolaboracją, na przykład w kontekście piastowania przez Donalda Tuska stanowiska szefa Rady Europejskiej (m.in.: słowa prezydenta Andrzeja Dudy: „dzieci i wnuki zdrajców Rzeczypospolitej, którzy walczyli o utrzymanie sowieckiej dominacji nad Polską, zajmują wiele eksponowanych stanowisk w różnych miejscach”)³⁵. Podobne komunikaty padają z ust także polityków reprezentujących opozycję (Donald Tusk: „Kaczyński jest zdrajcą polskiego interesu narodowego”)³⁶.

W dobie dynamicznego i niekontrolowanego rozwoju treści internetowych zjawisko „hejtu” stało się obecnie normą:

„Postępująca mediatyzacja polityki i nacisk na *infotainment* są naturalnymi czynnikami wspierającymi «hejt», którego siłą napędową są emocje i powierzchowna, fragmentaryczna wiedza na temat mechanizmów polityki i sposobu działania demokracji. Brutalizacja języka polityki, która napędza «hejt», prowadzi do silnej polaryzacji w sieci. Ta sytuacja zniechęca do dyskusji ludzi o umiarkowanych poglądach. «Hejt» wykorzystany jako narzędzie walki politycznej może wyrządzać duże szkody atakowanemu podmiotowi, jednak skala skomplikowania zjawiska sprawia, że trudno przedstawić jednoznaczne i proste dowody tego twierdzenia”³⁷.

Komunikacja poprzez media społecznościowe bez wątpienia stanowi katalizator procesów antagonizujących społeczeństwo, jednak realne konsekwencje społecznej wrogości ujawniają się w rzeczywistych interakcjach w miejscach publicznych. Szczególnie wydarzenia o charakterze węzłowym, takie jak kampanie wyborcze, prowadzić mogą do eskalacji i erupcji społecznych, antagonistycznych nastrojów. Wydaje się jednak, że te nie stanowią wprost o militarystycznym nastawieniu społeczeństwa, a raczej o jego rozemocjonowaniu.

Mitologia i rytuały narodowe

Rytualizacja i mitologizacja wybranych elementów życia społecznego stanowią jeden z trzonów tożsamościowych czy to plemion, czy wspólnot naro-

³⁴ Kaczyński do opozycji w Sejmie: *Macie krew na rękach, dopuściliście się zbrodni*, <https://www.rp.pl/polityka/art415721-kaczynski-do-opozycji-w-sejmie-macie-krew-na-rekach-dopusciliscie-sie-zbrodni> (21.09.2023).

³⁵ A. Haska, *Dlaczego tak chętnie i szybko oskarżamy o zdradę*, <https://www.polityka.pl/niezbednik/1753114,1,dlaczego-tak-chetnie-i-szybko-oskarzamy-o-zdrade.read> (21.09.2023).

³⁶ M. Kowalczyk, *Donald Tusk: Kaczyński jest zdrajcą polskiego interesu narodowego*, <https://www.newsweek.pl/polska/polityka/donald-tusk-i-anne-applebaum-w-onet-opinie-kaczynski-jest-zdrajca-polskiego-interesu/q5249le> (21.09.2023).

³⁷ H. Różyk, *„Hejt” jako narzędzie walki politycznej*, «e-Politikon» 2016, nr XVII, s. 142.

dowych. „Każdy rytuał, obrzęd czy ceremonia wyrastają z ludzkiej potrzeby komunikowania wrażeń i służą przekazowi społecznemu. Są «swoistym meta-komentarzem» społecznym dla danej wspólnoty”³⁸. Pełnią one funkcje spajające i solidaryzujące, niejako ujednocniają sposoby postrzegania rzeczywistości społeczno-politycznej poprzez akcentowanie zdarzeń tożsamościowo fundamentalnych.

Państwa chętnie odwołują się w tym celu do wątków z przeszłości, do historii wojen i bitew, celebracji zwycięstw i porażek.

„Wojna tworzyła również narody – mobilizowała masy, jednoczyła je wokół wodza, ustawiała narody naprzeciw siebie, tworząc w ten sposób podstawy autoidentyfikacji. Przez uczestnictwo w wojnie ludzie zaczęli mieć poczucie wspólnego losu. Wojna była źródłem przeżyć zbiorowych, które, rozwinięte we wspomnieniach i przekazach ustnych i pisanych, tworzyły historię i tradycję narodu. Wojna dostarczała świąt i bohaterów – symboli dla pamięci zbiorowej”³⁹.

Również Margaret Mead pisze, że

„Wydaje się, że gatunek ludzki dużo silniej przywiązuje się do tej kulturowej tożsamości, którą wpojono mu poprzez cierpienie, niż do tej, która wiąże się z przyjemnością i rozkoszą. [...] Poczucie tożsamości narodowej, które narodziło się w cierpieniach i w gotowości do wyrzeczeń, w dumie z wcześniejszych bohaterskich cierpień przodków, wykazuje nadzwyczajną trwałość nawet na obczyźnie, w warunkach, o których można by sądzić, że przyczyniać się będą do jego zatraty”⁴⁰.

Polski dyskurs patriotyczny nasycony jest zjawiskami takimi, jak heroizm, poświęcenie, śmierć, ofiara. Cały ten zbiór martyrologicznych narracji przeplata się z religią. Wskazuje się, że najbardziej charakterystycznymi cechami polskiej kultury są żaloba, silna więź z przodkami, mity plemiennych katastrof i dokonania herosów. Kluczowymi wątkami polskich narracji są śmierć, cierpienie, komunikacja ze zmarłymi przodkami i herosami, krwawe ofiary i przygotowania do śmiertelnych rytów⁴¹. Szczególną rolę w tej rytualizacji pełni Kościół katolicki, w którego polskim wariacie centralną postacią jest Matka Boska Bolesna będąca w żalobie po stracie syna i będąca niejako prototypem wizerunku polskiej matki opiekującej poległych na wojnach⁴².

Ten emocjonalno-religijny nacisk na związki z Ojczyzną oraz wiedza historyczna stają się immanentnym elementem etosu polskiego żołnierza. W tego

³⁸ M. Nowakowska, K. Świdorski, *Kulturowy wymiar ceremoniału wojskowego*, «Zeszyty Etnologii Wrocławskiej» 2018, nr 1(27), s. 175.

³⁹ M. Budyta-Budzyńska, *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Warszawa 2010, s. 83.

⁴⁰ M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 2000, s. 46.

⁴¹ A.E. Kubiak, *Polska kostucha*, «Kultura i Społeczeństwo» 2009, nr 3, s. 115.

⁴² Tamże, s. 119.

typu edukacji patriotycznej węzłowymi punktami stały się narracje o Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej, a doświadczenia drugiej wojny światowej miały być punktem wyjścia do budowy dobrze skoordynowanej, wyszkolonej i zaopatrzonej instytucji odpowiedzialnej za bezpieczeństwo państwa. W ten oto sposób na przykład, na potrzeby kształtowania współczesnej Obrony Terytorialnej, „Sporo uwagi poświęcano sprawom wychowania patriotycznego, kreując model Polaka oddanego Ojczyźnie, walczącego o suwerenne państwo, dbającego o ochronę niepodległości. Nawet krytycyzm względem historii politycznej skłaniał do przypominania heroizmu uczestników walk niepodległościowych”⁴³.

Współcześnie rytuały i ceremonie wojskowo-religijne także się przeplatają. Pośród świąt państwowych i narodowych większość dotyczy wojny:

- 1) 1 marca – Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”;
- 2) 24 marca – Narodowy Dzień Pamięci Polaków ratujących Żydów pod okupacją niemiecką;
- 3) 8 maja – Narodowy Dzień Zwycięstwa;
- 4) 20 czerwca – Narodowy Dzień Powstań Śląskich;
- 5) 12 lipca – Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej;
- 6) 1 sierpnia – Narodowy Dzień Pamięci Powstania Warszawskiego;
- 7) 19 października – Narodowy Dzień Pamięci Duchownych Niezłomnych;
- 8) 11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości;
- 9) 27 grudnia – Narodowy Dzień Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego.

Doliczyć należy święta niemające charakteru państwowego lub narodowego: Dzień Weterana Działań poza Granicami Państwa, święto Żandarmerii Wojskowej, Święto Wojska Polskiego, Dzień Weterana Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej, Narodowy Dzień Polskich Dzieci Wojny, Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej, Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady, Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej, Dzień Pamięci o Zagładzie Romów i Sinti, Dzień Sybiraka, Dzień Podziemnego Państwa Polskiego, Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckiej Zbrodni Pomorskiej 1939 r., Dzień Pamięci Ofiar Stanu Wojennego.

Obchody świąt o charakterze państwowym i narodowym wiążą się nie tylko z pewnymi określonymi, skodyfikowanymi wręcz rytuałami. Angażuje się w nie rozbudowany aparat państwowy oraz wspomniany wcześniej Kościół.

⁴³ E. Maj, *Obrona terytorialna i wojska obrony terytorialnej w myśli politycznej Polski współczesnej*, «Bezpieczeństwo» 2017, nr 3, s. 307.

Warto przytoczyć choćby przemowę biskupa polowego Sławoja Leszka Głódzia z okazji 75-lecia Grobu Nieznanego Żołnierza:

„Kościół nas uczy, że dziejami narodów kieruje Boża Opatrzność, ale ten Boży plan realizują ludzie, którzy ziarno swego ofiarnego życia oddają polskiej ziemi nie na zatrącenie, nie na zapomnienie, ale na utrwalenie dziedzictwa wieków. Aby Polska trwała! Aby Polska żyła!”⁴⁴.

Wydatki na zbrojenia

Jednym z najłatwiejszych do zmierzenia objawów militaryzacji są wydatki na zbrojenia. Wzmocnienie własnego potencjału militarnego może wynikać z potrzeby zaznaczenia swojej pozycji na arenie międzynarodowej i poprawy poczucia bezpieczeństwa. Pośród głównych przyczyn zwiększania wydatków zbrojeniowych wskazuje się na: rywalizację międzypaństwową wynikającą z obawy o możliwość wybuchu konfliktu (nakręcająca się spirala zbrojeń); nierównowagę potencjałów wojskowych i próby jego zniwelowania; rywalizację między bronią ofensywną i defensywną (postęp technologiczny w zakresie broni ofensywnej wymusza postęp w zakresie broni defensywnej)⁴⁵.

Lata względnej stabilizacji sprawiły, że wydatki obronne w państwach Unii Europejskiej uległy znacznemu zmniejszeniu. Trend odwrócił się po wybuchu konfliktu rosyjsko-ukraińskiego w 2014 r. Wówczas państwa członkowskie NATO zobowiązały się podnieść wydatki na obronność do 2% PKB, choć w 2021 r. zobowiązanie to wypełnione zostało przez zaledwie osiem państw sojuszu. Tymczasem Polska, jako państwo graniczące z obszarem objętym wojną wyda na zbrojenia w 2023 r. około 4% PKB. Wskazuje się, że Polska wyda na obronność w tym roku o 16,9 mld euro więcej niż trzeba, aby wydatki te wynosiły równowartość 2% PKB. W 2022 r. niespełna 40% ankietyowanych Polaków uważało większe wydatki na obronność za uzasadnione⁴⁶.

Osobnym pytaniem pozostaje kwestia adekwatności i proporcjonalności. Szef MON, Mariusz Błaszczak, zapowiadał, że Polska będzie dysponować większą liczbą wyrzutni rakietowych HIMARS niż Stany Zjednoczone. Minister zatwierdził umowę na dostawę kolejnych 486 wyrzutni dla polskiej armii. Potencjał w zakresie posiadanych wyrzutni obu państw będzie zatem względ-

⁴⁴ K. Jaskułowski, *Śmierć, nieśmiertelność i naród*, [w:] W.J. Burszta (red.), *Strategie śmierci – formy umierania. Świadectwa literackie i kulturoznawcze*, Warszawa 2004, s. 110–111.

⁴⁵ P. Soroka, *Rola nowoczesnych technologii w wyścigu zbrojeń*, «Przegląd Geopolityczny» 2016, nr 16, s. 77.

⁴⁶ Z. Lentowicz, G. Siemionczyk, *Polska zbroi się na (światową) potęgę. Wydatki na obronność poszybowały*, <https://www.rp.pl/biznes/art38483321-polska-zbroi-sie-na-swiatowa-potege-wydatki-na-obronnosc-poszybowały> (28.08.2023).

nie wyrównany, jako że USA planuje rozszerzyć liczbę posiadanych wyrzutni do 547 sztuk⁴⁷. Pod względem aspiracji do rozwoju potencjału militarnego polscy politycy mierzą w potęgę globalną. Bez wątplenia uzasadnieniem takich planów jest bliskie sąsiedztwo z Rosją, niemniej pozostają wątpliwości co do zdolności utrzymania tego potencjału w przyszłości.

Tak wysokie wydatki rezonują ze zgłaszanymi już w 2016 r. postulatami ekspertów wskazujących na niedofinansowanie służb mundurowych i potrzebę przekierowania środków z wydatków socjalnych na zbrojenia i szkolenie żołnierzy oraz rezerwistów. Mimo konieczności podniesienia wydatków analitycy wskazywali również, że nawet podniesienie wydatków na zbrojenia do 5% PKB przynajmniej w ciągu kilku lat nie doprowadzi państwa polskiego do stanu pożądanego bezpieczeństwa⁴⁸.

Wojna rosyjsko-ukraińska stanowiła impuls dla rozwoju bezpieczeństwa militarnego Polski. Ekspertcy wskazują, że wpłynęły na to czynniki takie, jak:

- 1) trafne rozpoznanie zagrożenia rosyjskiego;
- 2) położenie geograficzne Polski wykorzystane do osłony reszty regionu oraz wsparcia Ukrainy;
- 3) zbieżność interesów Polski i szeroko rozumianego Zachodu;
- 4) wsparcie USA i NATO⁴⁹.

Tak ukształtowana sytuacja polityczna miała wpływ na określony konsensus w zakresie wydatków na zbrojenia. Polska w ciągu ostatnich lat względnie wywiązywała się z przyjętego zobowiązania 2% PKB, natomiast rok 2023 jest rekordowy pod względem tych wydatków, bo jak wskazują dane opublikowane przez NATO, szacunkowo będzie to 3,90% PKB⁵⁰.

Innym wskaźnikiem jest ranking Global Militarisation Index (GMI), w którym Polska zajmuje 52. miejsce spośród 154 zestawionych państw⁵¹. GMI zestawia i porównuje wydatki na wojsko i sprzęt wojskowy z wydatkami na inne obszary społeczeństwa i tym samym pozwala ocenić społeczne znaczenie wojska. Uzupełnia także wydatki na wojsko i uzbrojenie społeczeństwa o informacje na

⁴⁷ Szef MON: Wojsko Polskie musi mieć skuteczną broń w dużych ilościach, <https://www.wnp.pl/przemysl-obronny/szef-mon-wojsko-polskie-musi-miec-skuteczna-bron-w-duzych-ilosciach,754310.html> (25.09.2023); E. Sterefeld, *Lockheed wins \$160 million HIMARS contract*, <https://insidedefense.com/insider/lockheed-wins-160-million-himars-contract> (25.09.2023).

⁴⁸ P.L. Wilczyński, *Problematyka bezpieczeństwa we współczesnym dyskursie eksperckim w Polsce*, «Przegląd Geopolityczny» 2017, vol. 21, s. 53.

⁴⁹ T. Pawłuszko, *Polityka bezpieczeństwa Polski – wnioski z badań empirycznych*, «Przegląd Geopolityczny» 2023, vol. 43, s. 56.

⁵⁰ *Defence Expenditure of NATO Countries (2014–2023)*, https://www.nato.int/cps/en/nato/hq/news_216897.htm (30.09.2023).

⁵¹ M. Bayer, P. Rohleder, *Global Militarisation Index 2022*, Bonn 2022, https://www.bicc.de/uploads/tx_bicctools/BICC_GMI_2022_EN_01.pdf (21.09.2023).

temat przydziału zasobów ludzkich i materialnych dla wojska. Porównuje się je również z wydatkami zasobów w innych obszarach społeczeństwa, takich jak sektor zdrowia publicznego.

Global Firepower natomiast lokuje Polskę na 20. miejscu spośród 145 analizowanych państw⁵². Tak wysoka pozycja wynika przede wszystkim z gwałtownego wzrostu wydatków na zbrojenia w 2023 roku. Stymulantem w tym zakresie bez wątpienia jest tocząca się za wschodnią granicą wojna, choć znaczenie mogą mieć też wybory do Sejmu i Senatu w tym samym roku, w trakcie których temat bezpieczeństwa państwa oraz ochrona jego granic przed szeroko pojętymi zagrożeniami (w tym uchodźcami) był jednym z kluczowych wątków.

Podsumowanie

Militaryzm w swej mnogości form stanowi ciekawe wyzwanie badawcze. Poszczególne perspektywy teoretyczne uzupełniają wzajemnie długą i skomplikowaną narrację o roli sił zbrojnych w kształtowaniu procesów społecznych i polityki państwa. Szczególne zainteresowanie militarystką stanu wyjątkowego współcześnie nie jest zaskakujące: wraz z rozpoczęciem „wojny z terroryzmem” w 2001 roku postrzeganie siły w kontekście wszechobecnych i jednocześnie skrytych zagrożeń dla państwa stanowiło dominujący problem dyscyplin nauk o polityce i bezpieczeństwie. Autor podziela jednak zdanie tych badaczy, którzy podkreślają, że

„uwzględnienie innych modalności militarystki jest kluczowe zarówno dla dostrzeżenia większej różnorodności praktyk we współczesnej polityce globalnej, jak i dla zrozumienia historycznych trajektorii i lokalnych odmian militarystki”⁵³.

Dyweryfikacja „soczewek”, przez które obserwować można militarystkę jest przydatna choćby w przypadkach takich, jak Polska: dzięki ujęciom historycznym i socjologicznym dostrzegamy militarystkę osadzoną głównie w praktykach rytualnych i dyskursywnych: tam skrywa się mnogość odniesień do wojny, walki, poświęcenia, przelewania krwi, ale też do narodowych traum doznanych ze strony agresorów. Mówi się zatem o przeciwnikach politycznych jako o zdrajcach i kolaborantach, stale podtrzymując w społeczeństwie pamięć o doświadczeniach wojennych.

⁵² 2023 *Military Strength Ranking*, <https://www.globalfirepower.com/countries-listing.php> (21.09.2023).

⁵³ B. Mabee, S. Vucetic, *Varieties of militarism...*, s. 105.

Jeżeli chodzi o wydatki na zbrojenia oraz wpływ sił zbrojnych na kształtowanie polityki państwa, wydaje się, że Polska znajduje się w specyficznym momencie zwrotnym: bezprecedensowe wydatki na obronność uzasadnić należy rzeczywistą koniecznością wzmocnienia się na wypadek agresywnych działań Rosji. Za wcześnie jest, by wyrokować, jak te inwestycje będą wpływać na społeczeństwo i gospodarkę – wątek ten zasługuje na dalszą analizę w kolejnych latach.

Wątpliwe jest także uznanie szczególnego wpływu wojskowych na kształtowanie polityki państwa. Szefem Ministerstwa Obrony Narodowej pozostaje polityk cywilny. Jednocześnie awanse generalskie oraz najbliższe otoczenie ministra dobierane jest z klucza politycznego. Dowodzi to przede wszystkim istotnych i zagrażających bezpieczeństwu państwa pęknięć, gdzie oficer uznawany za nieprzychylnego danej opcji politycznej może stać się przedmiotem ataków politycznych⁵⁴.

Bibliografia

- 2023 *Military Strength Ranking*, <https://www.globalfirepower.com/countries-listing.php> (21.09.2023).
- Bayer M., Rohleder P., *Global Militarisation Index 2022*, https://www.bicc.de/uploads/tx_bicctools/BICC_GMI_2022_EN_01.pdf (21.09.2023).
- Bralczyk: to media kształtują język polityków, «Dziennik Gazeta Prawna» 27.10.2009, <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/365077,bralczyk-to-media-kszaltuja-jezyk-politykow.html> (28.08.2023).
- Budyta-Budzyńska M., *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Warszawa 2010.
- Burszta W.J., *Strategie śmierci – formy umierania. Świadectwa literackie i kulturoznawcze*, Warszawa 2004.
- CBOS, *O bezpieczeństwie państwa i kwestiach związanych z obronnością*, Nr 79/22.
- CBOS, *Oceny działalności instytucji publicznych w marcu*, Nr 39/2023.
- CBOS, *Polacy o kwestiach związanych z obronnością*, Nr 57/2023.
- Defence Expenditure of NATO Countries (2014–2023)*, https://www.nato.int/cps/en/natohq/news_216897.htm (30.09.2023).
- Eastwood J., *Rethinking militarism as ideology: The critique of violence after security*, «Security Dialogue» 2018, vol. 49, nr 1–2.
- Giroux H.A., *War Culture and the Politics of Intolerable Violence*, «symplekè» 2017, vol. 25, nr 1–2.
- Głowiński M., *Dramat języka. Uwagi o mowie publicznej IV RP*, «Przegląd Polityczny» 2006, nr 78.
- Gusterson H., *Anthropology and Militarism*, «Annual Review of Anthropology» 2007, vol. 36.

⁵⁴ M. Kokot, „Wyborcza” ujawnia: Pegasusem w generalów, <https://wyborcza.pl/7,75398,30209447,wyborcza-ujawnia-pegasusem-w-generalow.html> (25.09.2023); M. Kokot, *Gen. Skrzypczak: za moją inwigilacją Pegasusem mogły kryć się motywy polityczne*, <https://wyborcza.pl/7,75398,30215908,gen-skrzypczak-za-moja-inwigilacja-pegasusem-mogly-kryc-sie.html> (25.09.2023).

- Kaczmarek B. (red.), *Metafory polityki*, Warszawa 2001.
- Kowzan P., *Edukacja wobec groźby wojny*, «Pareza. Forum Młodych Pedagogów Przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN» 2018, vol. 9, nr 1.
- Kubiak A.E., *Polska kostucha*, «Kultura i Społeczeństwo» 2009, nr 3.
- Mabee B., Vucetic S., *Varieties of militarism: Towards a typology*, «Security Dialogue» 2018, vol. 49, nr 1–2.
- Maj E., *Obrona terytorialna i wojska obrony terytorialnej w myśli politycznej Polski współczesnej*, «Bezpieczeństwo» 2017, nr 3.
- Mann M., *The roots and contradictions of militarism*, «New Left Review» 1987, nr 162.
- Mead M., *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 2000.
- Misja i wizja Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, <https://www.wojsko-polskie.pl/misja-wizja/> (12.09.2023).
- Nowakowska M., Świdzki K., *Kulturowy wymiar ceremoniału wojskowego*, «Zeszyty Etnologii Wrocławskiej» 2018, nr 1(27).
- Olszanecka N., *Militaryzm – ujęcie teoretyczne*, «Historia i Polityka» 2018, nr 25(32).
- Pacula J., *Słowa w natarciu. Metaforyka militarna w dyskursie politycznym*, «Zeszyty Prasoznawcze» 2012, R. LV, nr 3.
- Pawłuszko T., *Polityka bezpieczeństwa Polski – wnioski z badań empirycznych*, «Przegląd Geopolityczny» 2023, vol. 43.
- Różyk H., *„Hejt” jako narzędzie walki politycznej*, «e-Politikon» 2016, nr XVII.
- Soroka P., *Rola nowoczesnych technologii w wyścigu zbrojeń*, «Przegląd Geopolityczny» 2016, nr 16.
- Stavrianakis A., Selby J. (red.), *Militarism and International Relations: Political Economy, Security, Theory*, London 2013.
- Stavrianakis A., Stern M., *Militarism and security: Dialogue, possibilities and limits*, «Security Dialogue» 2018, vol. 49, nr 1–2.
- Sterenfeld E., *Lockheed wins \$160 million HIMARS contract*, <https://insidedefense.com/insider/lockheed-wins-160-million-himars-contract> (25.09.2023).
- Thee M., *Militarism and Militarization in Contemporary International Relations*, «Security Dialogue» 1977, voll. 8, nr 4.
- Wilczyński P.L., *Problematyka bezpieczeństwa we współczesnym dyskursie eksperckim w Polsce*, «Przegląd Geopolityczny» 2017, vol. 21.